

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 33.

Nowe, sobota 16 sierpnia 1930 r.

Rok VII.

Obchód dziesięciolecia odparcia najazdu bolszewickiego.

Zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych doroczne uroczystości wojskowe w dniu 15-go sierpnia mają się odbyć w poszczególnych Okręgach Korpusów w skromnych ramach we wewnętrznym zakresie według uznania dowódców O. K.

W to miejsce w roku bieżącym organizowany jest w obchód dziesięciolecia zwycięskiego odparcia najazdu Rosji Sowieckiej. Jako datę obchodu tych uroczystości przyjęto dzień 18 października t. j. dzień zawieszenia broni czyli faktycznego zwycięstwa armji polskiej nad nawałą bolszewicką.

Z uwagi zaś na to, że w roku bieżącym 18 października przypada na dzień powszedni, uroczystości przesunięte zostały przez Komitet na dzień 19 października, to jest na niedzielę. Bliższe szczegóły co do uroczystości ogłosi później Komitet Powiatowy.

Starosta powiatowy

(—) Kowalski.

L. O. P. P.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

Obwieszczenie.

W poniedziałek, dnia 18 sierpnia b. r. przybędzie do Nowego

Wagon propagandowy L. O. P. P.

Bliższe szczegóły będą ogłoszone w afiszach.

Za miejscowe koło L. O. P. P.

(—) D. Frydrychowski
prezes.

Znaczenie i przyszłość Gdyni w ocenie prasy zagranicznej.

Wychodzący w Konstantynopolu dziennik francuski „Le Journal d'Orient” zamieścił pod datą 30 lipca r. b. obszerny artykuł poświęcony rozwojowi i znaczeniu Gdyni jako konkurenta Gdańska „Journal d'Orient” pisze:

„Gdynia stała się obecnie jednym z najważniejszych portów pasażerskich na Bałtyku a jej obroty towarowe rosą imponująco z roku na rok. Drzewo, węgiel i cukier zajmują pierwsze miejsce w szeregu masowych artykułów eksportowych, które idą z Polski przez Gdynię zagranicę. Zarówno dla eksportu cukru, jak i dla eksportu węgla zainstalowano w Gdyni składy, hangary, urządzenia przeładownicze, które pozwalają na coraz większą koncentrację ładunków w porcie gdyńskim. Jeszcze kilka lat temu cukier, węgiel i drzewo szły prawie wyłącznie przez Gdańsk, który z tego tytułu czerpał znaczne zyski, przewyższające ogromnie to wszystko, co dawały mu obroty handlowo-portowe za czasów przynależności do Rzeszy. W r. 1928 Gdańsk miał ogólnego obrotu około 7 milionów ton, a 7.000 okrętów zawinęło i wyszło z jego portu. W roku 1929 i w pierwszej połowie r. b. ruch w porcie gdańskim zmniejszył się po-

ważnie, a stało się to za sprawą konkurencji portu gdyńskiego oraz portów niemieckich na Bałtyku Szczecina, Lubeki, Królewa.

Trzeba przyznać — pisze „Journal d'Orient” — że nielojalne i nieżyczliwe stanowisko Gdańska wobec Polski, z której czerpał on swe wielkie zyski, przyczyniło się i przyczynić się musiało do zmiany kierunku w polityce polskiej. Stąd też powstało dążenie do uniezależnienia się Polski od Gdańska przez stworzenie nowego wielkiego portu bałtyckiego — Gdyni.

Powstaniu i świetnemu rozwojowi Gdyni zawdzięcza też swe narodziny handlowe i pasażerska żegluga polska na morzu. Marynarka polska handlowa posiada obecnie wcale sporą flotę o pojemności kilkudziesięciu tysięcy ton, która przyczynia się waleń do wzrostu dochodów państwa oraz popularyzuje handel polski na morzach i w portach światowych.

Wszystkie te okoliczności stwarzają dla Gdyni niezmiernie pomyślną sytuację i rekuja jej — zwłaszcza po ukończeniu linii kolejowej, łączącej ją bezpośrednio ze Śląskiem — świetną przyszłość jako jednemu z głównych portów na Bałtyku.

O ile Gdańsk chce się przystosować do sytuacji i przestanie prowadzić swą jęczącą i nierozsądną politykę obstrukcji wobec Polski, to nie ulega kwestji naszym zdaniem — iż może on obok i niezależnie od Gdyni rozwijać się pomyślnie, albowiem odradzające się i rozwijające się gospodarstwo 30-miljonowe państwo, które jest hinterlandem obu portów, może w zupełności zaspokoić potrzeby rozwojowe i Gdyni i Gdańska“.

Jak widać z powyższego, bezstronna i obiektywna ocena znaczenia Gdyni dla Polski jako portu ujmuje optymistycznie jego perspektywy rozwojowe, a zarazem określa właściwie politykę obstrukcyjną Gdańska.

M. J.

Ceny w Polsce.

W dobie kryzysu gospodarczego zagadnienia cen towarów i usług wysuwają się na plan pierwszy, wszak wszystkie prawie teorie koniunktur zgodne są w tem, iż właśnie zachwianie równowagi cen wywołuje depresję koniunkturalną. Spróbujmy zatem na podstawie oficjalnego wydawnictwa G. U. Statystycznego zobrazować rozwój cen w Polsce w ostatnich miesiącach.

Rozpoczynamy przegląd od cen hurtowych, których wskaźnik obliczony w stosunku do poziomu r. 1927 — 100 wynosił w r. 1930 w styczniu 88,2, lutym 84,9, marcu 85,0, a więc był niższy przeciętnie o jakie 15 pr. Wskaźnik ten jednak obejmuje artykuły rolne i przemysłowe i tu dopiero ujawniają się tak dobrze nam znane „nożyce cen“, polegające na tem, iż ceny produktów rolnych są niższe od poziomu o 30 pr., gdy ceny wyrobów przemysłowych zaledwie o 1 — 2 proc. Wskaźnik bowiem produktów rolnych wynosił w r. 1930 w styczniu 74,8, lutym 69,3, marcu 70,1, gdy wskaźnik przemysłowy w styczniu 99,1, lutym 92,2, marcu 97,5. Ta rażąca dysproporcja jest ogniskiem zapalnym choroby, którą przeżywa nasze gospodarstwo.

Od wskaźników ogólnych przechodzimy z kolei do poszczególnych grup towarowych. Wskaźnik krajowych roślinnych produktów spożywczych (ziemiopłody i przetwory) wynosił w styczniu 64,8, lutym 59,4, marcu 61,3,

czyli że ceny tak podstawowych artykułów, jak pszenica, żyto, owies, mąka, kasza były niższe o 40 proc. od cen w r. 1927. W tym samym jednak czasie np. ceny nawozów sztucznych były stale o 30,6 proc. wyższe od cen z r. 1927. Dysproporcja zatem pomiędzy czynnikami produkcji rolnej, jakim są nawozy a gotowym produktem wynosiła w cenie aż 70 proc., a więc zachwianie równowagi było niesłychanie silne. Wiś jest, jak wiadomo, ważnym konsumentem również materiałów włókienniczych, których główny ośrodek produkcji — Łódź — znajduje się w niezwykle ciężkim położeniu. Gdy jednak ceny artykułów rolnych były średnio niższe o 30 pr. od cen w r. 1927, ceny gotowych materiałów włókienniczych stały ciągle na tym samym poziomie. Wskaźnik cen gotowych materiałów włókienniczych wynosił w r. 1930 w styczniu 98,9, lutym 99,7, marcu 99,1, a więc zaledwie o niecały procent niższy od poziomu z r. 1927. Jest to tem bardziej charakterystyczne, iż wskaźnik surowców włókienniczych wynosił w tym samym czasie 77,7, 72,7 i 73,6, był zatem mniej więcej na poziomie wskaźnika artykułów rolnych.

Dla konsumentów, do których ostatecznie wszelki towar dochodzi, ważne są tak zwane wskaźniki kosztów utrzymania. Wynosiły one dla Warszawy w styczniu 102,5, lutym 99,9, marcu 98,9, a więc były niższe od poziomu z roku 1927 zaledwie o 1 proc. Jednak i ta nieznaczna obniżka kosztów utrzymania spowodowana była ogromną obniżką cen żywności, której wskaźnik wynosił np. w marcu r. b. 84,5, gdy natomiast wskaźnik materiałów odzieżowych i obuwiu wynosił 108,9, opału 134,3, mieszkania 113,7, a pozostałych składników utrzymania 112,2. Ceny zatem ubrania, obuwiu, opału i mieszkania były od 10 do 34 proc. wyższe od cen w r. 1927, a jedynie ceny żywności niższe o 15 proc.

I tu występuje wyraźnie zachwianie się równowagi gospodarczej zarówno pomiędzy poszczególnymi elementami kosztów utrzymania jak i pomiędzy tem, co utrzymuje producent (wskaźnik hurtowy), a tem co płaci konsument (wskaźnik utrzymania).

J. B.

PRÓBA URUCHOMIENIA POCIĄGU PRZY POMOCY AKUMULATORA.

Młody technik irlandzki, James Drumm, jest na drodze do zdobycia wszechświatowej sławy dzięki wynalazkowi, który poddany został w tych dniach pierwszej próbie praktycznego zastosowania go poza ścianami laboratorium. Wynalazek ten polega na zastosowaniu akumulatorów elektrycznych jako źródła siły pędnej pociągu. Wagon specjalnie skonstruowany, mieszczący dwudziestu pasażerów, przebył odcinek drogi żelaznej z szybkością 60 klm. na godzinę. Próba ta uważana jest przez wynalazcę za częściowy tylko sukces, albowiem przewiduje on możliwość jazdy z szybkością stu kilometrów na godzinę. Akumulatory mogą być naładowane w ciągu pięciu minut. Pociąg poruszany za pomocą akumulatorów prowadzony byłby tak samo jak tramwaje elektryczne. Największą zaletą rzeczonożego wynalazku, o ile okaże się on istotnie możliwym do zastosowania w praktyce, byłoby zmniejszenie znacznych kosztów lokomocji.

KTO POSIADA NAJWIĘKSZĄ ILOŚĆ RADU?

Okazuje się, że Stan Nowojorski jest obecnie posiadaczem największej ilości radu na świecie, bowiem ostatnio nabył on za pośrednictwem swojej Izby Prawodawczej 5735 miligramów radu, który będzie oddany specjalnemu Instytutowi Stanowemu w Buffalo dla badania chorób złośliwych. W Instytucie tym dokonywane są niezmiernie interesujące eksperymenty w dziedzinie leczenia wszelkich guzów złośliwych, a nadewszystko raka.

— Damskie i męskie płaszcze gumowe.

Konfekcja zawodowa i robocza.

Obuwie skórzane i Pepege. —

Wielki wybór.

Ceny bezkonkurencyjne.

Telefon 15

W. JAZDZEWSKI, Nowo

Rynek 25

Bławy. Konfekcja. Galanterja. Obuwie.

REKORDY W WYSIADYWANIU NA DRZEWACH!

Nowy rodzaj rekordomanji opanował od niedawna ludność w Stanach Zjednoczonych. Chodzi o to, kto potrafi na dłużej posiedzieć na drzewie. Dziwna zgoda manja opętała wszystkie sfery społeczeństwa amerykańskiego, wysiadywaniu na drzewach oddają się zarówno studenci jak uczniowie, chłopcy jak i dziewczęta, młodzi i starsi.

Pisma amerykańskie podają do wiadomości publicznej (o to właśnie chodzi rekordowcom) wyczyny z dziedziny tego najnowszego sportu. Czytami więc: „Jacqueline Sterling, sześciolatnia dziewczynka, zameldowała o rekordzie swego półtorarocznego braciszka, żądając przyznania mu tytułu mistrza światowego w siedzeniu na drzewie, w jego klasie. Maleńki John Sterling został umieszczony w hamaku i przywiązany do gałęzi na drzewie, pozostając w tej pozycji przez cały dzień. Mr. Sterling, ojciec, zgodził się na ten rekord i dostarczał sam synkowi swemu flaszeczki z mlekiem”.

Dalej mamy rekordy połączone już z bus-messem:

„Drzewołaz, jak ich nazywają w Ameryce, Buck Swayer, siedzi na drzewie już od 5 dni. Oznajmił on, iż przyjmuje reklamy. A drzewo, na którym siedział znajduje się w Central-Parku, w New Yorku. Tłumy ciekawych gromadzą się pod drzewem, które zostało oblepione plakatami reklamowymi. Za prawo nalepienia plakatu na drzewie pobiera Swayer po jednym dolarze od kupców”.

Tego rodzaju anansów jest pełno w gazetach amerykańskich, a policja nie może dać sobie rady z „drzewołazami”, których bezskutecznie tropi i spędza z drzew.

Przyznać trzeba, że ten rodzaj sportu jest bezkonkurencyjnie oryginalny.

KOPALNIA SREBRA NA ULICY.

Jedyny tego rodzaju fakt wydarzył się w Kanadzie. Mianowicie w miasteczku Cobalt, nad jeziorem Ontario, przy robotach kanalizacyjnych, prowadzonych na głównej ulicy, natrafiono na żyłę srebra. Magistrat tego szczęśliwego miasta, w którym srebro znajduje się pod brukiem ulicznym udzielił zezwolenia przedsiębiorstwu prywatnemu na eksploataowanie oryginalnej kopalni.

PRZYGODA DEFRAUDANTA.

Kasjer pewnej firmy w Paryżu zniknął nagle a wraz z nim i 30.000 franków z kasy. Po tygodniu nieobecności zjawia się nagle zaginiony kasjer w biurze swojej firmy i zwraca przywłaszczone 30.000 franków. Jak się to stało wyjaśnia: otóż miał on narzeczona, której obiecał, że zawiezie ją do Deauville, ale że brak mu było gotówki, przywłaszczył sobie powyższą sumę i wyjechał ze swą lubą. W Deauville grał w kasynie w ruletkę i tak szczęśliwie, iż udało mu się wygrać więcej, niż zdefraudował. Zarząd firmy, wysłuchawszy spowiedzi kasjera wybaczył mu jego występki. Prokurator, do którego jednak wpłynęła skarga, nie dał za wygraną i skierował sprawę do sądu. Tak się skończyła eskapada zakochanego kasjera.

WYPRAWA DO BIEGUNA PÓŁNOCNEGO W ŁODZI PODWODNEJ.

Znany lotnik angielski, H. Wilkins, udał się do Filadelfji, aby zbadać łożę podwodną „O 12”, na której zamierza on dokonać w krótkie wyprawy pod biegun północny. Łódź będzie zaopatrzona wg. wskazówek Wilkins'a w dwie potężne stalowe piły do krajania lodu, pomieści ona załogę z 18 ludzi, zapas smarów i benzyny, wystarczający na przepłynięcie 7000 mil morskich, żywności na rok. Szybkość łodzi pod wodą będzie wynosiła tylko 4 węzły na godzinę. Co 100 mil łożę będzie — o ile grubość powłoki lodowej na to pozwoli — wypływała na powierzchnię morza. Do przebicia powłoki lodowej mają służyć piły ruchome, przymocowane u dziobu łodzi.

JAK DOŻYĆ DO WIEKU METUZALEMA?

W Trydencie odbył się kongres 100-letnich starców okręgu trydenckiego. Na kongres przybyło 15-tu Metuzalemów, których organizatorzy uprosili, aby zakomunikowali publicznie swoje doświadczenia i rady w kierunku osiągnięcia tak późnego wieku. Jeden z czcigodnych starców oświadczył, że zawdzięcza zdrowie i późny wiek umiarkowaniu w użytku tytoniu i napojów alkoholowych oraz pracy na roli; drugi wyraził opinię, iż — jego zdaniem — tylko kawalerowie i nieobarczeni kłopotami i troskami rodzinnymi mogą dożyć 100 lat; jeszcze inny wyraził opinię wręcz przeciwną: według niego tylko życie rodzinne uregulowane i normalne może zagwarantować długowieczność.

Słowem — ile głów, tyle zdań. Ktoby chciał zostać Metuzalemem i pójść za radą i przykładem kongresowiczów, miałby trudne zadanie. Najłatwiej zatem postarać się o własny system życiowy, który będzie najlepszy.

„NAJSŁODSZE” MIASTO W CZECHOSŁOWACJI.

W całej Czechosłowacji znajduje się około 4000 cukierników zgrupowanych w różnych stowarzyszeniach. Jako „najsłodsze” miasto może uchodzić Kutna Hora, w którym na 119 mieszkańców przypada 1 cukiernik; następnie miejsce zajmuje Hradec Kralowa, gdzie na każdych 170 mieszkańców przypada 1 cukiernik. W samej Pradze stosunek ten wyraża się cyframi — 1100 plus 1.

SIEDMIU DYREKTORÓW TEATRÓW PARYSKICH ODRZUCIŁO SZTUKĘ MOLJER'A.

Książę Antonio Bibesco, znany autor dramatyczny, chcąc wypróbować wrażliwość artystyczną i erudycję zawodową dyrektorów teatrów paryskich, posłał siedmiu z nich przepisaną na maszynie kopję Moljerowskiego „Georges Dandin”. Tekst komedii został przepisany dosłownie, zmianie uległ jedynie tytuł, imiona osób występujących i, rzecz prosta, nazwisko autora, zastąpione nieznanym zupełnie w świecie literackim pseudonimem. Niektórzy spośród dyrektorów odrzucili wprost sztukę, dając do zrozumienia, że praca ta nie zasługuje na wystawienie w teatrze stołecznym; inni jeszcze mniej zadali sobie trudu: po pobieżnym przeczuciu maszynopisu wrzucili go do kosza.

LOTNICTWO CYWILNE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Ilość osób, posiadających prywatne taksówki powietrzne zwiększa się stale w Stanach Zjednoczonych. W I. półroczu r. b. zbudowano 1325 samolotów na zamówienie osób prywatnych. Jednocześnie stwierdzono też nadzwyczajny wzrost liczby szkół pilotażu lotniczego, do których uczęszczają spore zastępy młodzieży.

O czystości i estetykę miasta. Odezwa do Obywateli m. Nowego.

Władze polskie od szeregu lat prowadzą intensywną akcję w kierunku podniesienia stanu zdrowotnego i estetycznego kraju naszego, jako jednej z podstaw postępu cywilizacji i kultury. Liczne w dziedzinie porządkowo-sanitarnej wydane rozporządzenia wskazywały tu środki poprawy, wskazywały na to, co jest złe, co należy zmienić i co usunąć.

Spółceństwo polskie w poczuciu doniosłości pracy nad postępowaniem cywilizacji i kultury na wołanie władz odpowiedziało czynem. Mimo ciężkich warunków ekonomicznych, mimo ogromu zadań i trudności w różnych dziedzinach życia codziennego, wszędzie zabrano się do pracy nad podniesieniem wyglądu i zdrowotności kraju naszego.

I w mieście naszym na apel mój, skierowany w ubiegłym roku do właścicieli i administratorów nieruchomości, rozpoczęto obfitą w rezultaty akcję krzewienia czystości i estetycznego wyglądu. Odnowienie fasad kilku domów mieszkalnych, nadanie przyjemnego dla oka wyglądu wszystkim z małemi tylko wyjątkami ogrodzeniom, odrestaurowanie kilku nieodnowionych od szeregu lat sieni i klatek schodowych, gruntowne oczyszczenie i uporządkowanie podwórz i świetlików osiedli ludzkich, zaprowadzenia różnych ulepszeń pod wzgl. higieniczno-sanitarnym w fryzjerniach, restauracjach, hotelach i jadalniach, oto rezultat zeszlenczonej ofiarnej pracy obywateli miasta Nowego nad podniesieniem stanu zdrowotnego i estetycznego wyglądu grodu naszego.

Jednakże kwestja porządkowo-sanitarna, a o nią obecnie głównie chodzi, nie da się rozwiązać jednorazowym tylko wysiłkiem. Jako akcja społeczna o szerokim zakresie wymaga ona dłuższego czasu dla ruszenia się z martwego punktu, wymaga dłuższego wysiłku dla osiągnięcia stałego postępu i zdobycie nowych w tej dziedzinie wartości.

Zatem i w bieżącym roku z niemniej gorącym apelem zwracam się do obywateli miasta a w szczególności do właścicieli i administratorów nieruchomości i zakładów publicznych, by rozpoczęte w zeszłym roku prace nad podniesieniem zdrowotności miasta naszego i w bieżącym roku kontynuowali i z takim samym jak w zeszłym roku zapałem zabrali się do walki z nieczystością i niechlujstwem.

Przestrzegamy skrupulatnie obowiązujących w różnych dziedzinach pracy rozporządzeń policyjno-sanitarnych; pielęgnujmy wszędzie w domach i na podwórzach, w fryzjerniach, hotelach, restauracjach, jadalniach i we wszystkich miejscach wyrobu i sprzedaży środków spożywczych stałe czystość i higienę; bądźmy wzorem solidarnej i ofiarnej pracy dla dobra ogółu miasta naszego. Niech nikogo nie zabraknie w szeregach pracowników idei krzewienia czystości i zdrowotności w mieście naszym, a rezultat tej naszej pracy będzie dowodem naszego zrozumienia dla postępu cywilizacji i kultury.

Nowe, dnia 7 sierpnia 1930 r.

Burmistrz.

Ogłoszenie.

Zawiadamia się niniejszem, że kierownik Referatu Elektr. w Województwie Pomorskiem inżynier J. Krokus, w dniu 19 sierpnia b. r. od godziny 13 do 14-tej przyjmować będzie w sali tut. Magistratu zażalenia od odbiorców prądu Magistratu miasta Nowego.

Nowe, dnia 8 sierpnia 1930 r.

Burmistrz.

Od 15 sierpnia do 15 września b. r. rozpocznie p. burmistrz Jabłoński swój urlop wypoczynkowy. W tym czasie urząd sprawować będzie zastępca burmistrza p. Wesołowski.

Interesentów przyjmować się będzie od godziny 11—12 w południe.

Nowe, dnia 14 sierpnia 1930 r.

(—) Wesołowski
zast. burmistrza.

Spis jarmarków w mieście Nowem na rok 1931.

26 lutego, 23 kwietnia, 27 sierpnia, 22 października,
i 24 grudnia

kramne, bydło i konie.

26 marca, 25 czerwca i 24 września

bydło i konie.

Nowe, dnia 6 sierpnia 1930 r.

Burmistrz.

3 F. 2/30.

Wywołanie.

Pan Paweł Jaworski w Nowem, pow. Swiecie, wystąpił z wnioskiem, by Bronisława Jaworskiego, który służył jako szeregowiec w 2 Baonie wartowniczym w Grudziądzu w armji polskiej, który na ostatku mieszkał w Nowem, pow. Swiecie i zaginął, uznać za zmarłego.

Wspomnianego zaginionego wzywa się, aby w niżej oznaczonym Sądzie, pokój 7, stawiał się na terminie

dnia 28 października 1930 r.

o godzinie 9-tej przed poł.,

gdyż inaczej zostanie uznany za zmarłego.

Wszyscy, którzyby mieli jaką wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego, winni o tem donieść Sądowi, najpóźniej w terminie powyższym.

Nowe, dnia 1 sierpnia 1930 r.

Sąd Powiatowy.

Ostrzeżenie.

Ostrzega się rodziców, których dzieci rzucają kamienie na tor kolejowy Kolejki koło „Domu Hallera”, gdyż w innym razie skieruje się sprawę na drogę sądową.

Zarząd

Kolejki Twardogóra-Nowe.

Sól bydłoca

każda ilość do dostania

M. Śliwiński.

Syrop

poleca

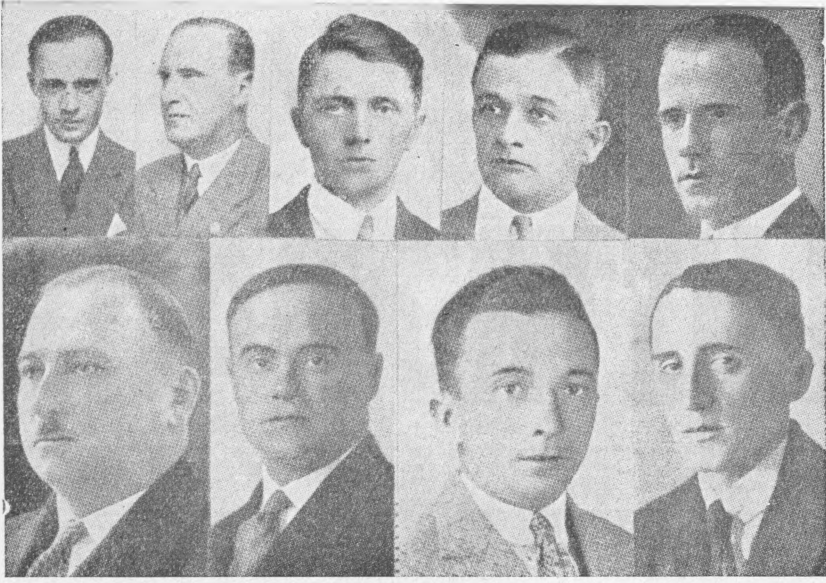
Franciszek Cieśliński, ul. Klasztorna nr. 7.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 17 SIERPANIA 1930 r.



Z RAJDU MOTOCYKLOWEGO



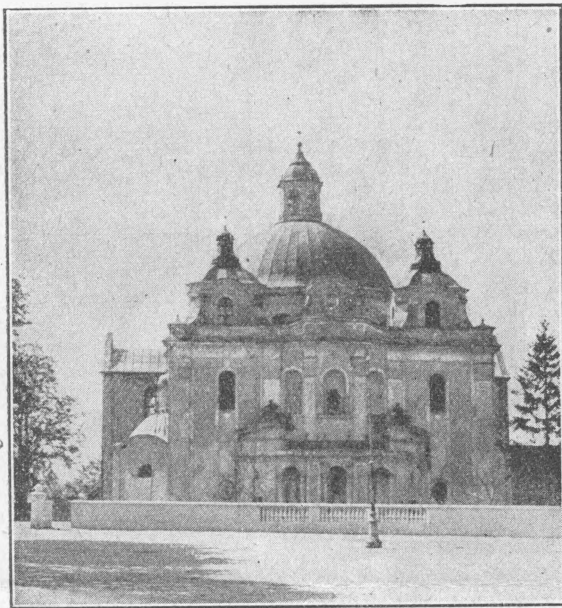
Skład ekipy polskiej (od dołu) Rutkowski, Żwirko, Bajan, Babiński, (od góry) Płonczyński, Działowski, Muslewski i Więckowski. Dr. Piotrowski i p. Działowski nie startowali z powodu niewykończenia aparatów.



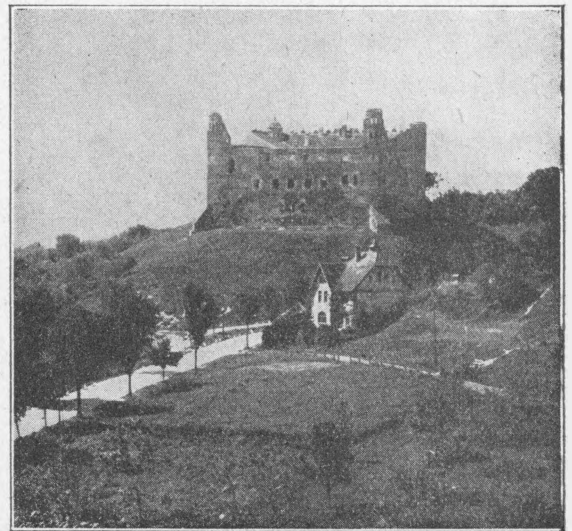
Uczestnicy rajdu motocyklowego Warszawa — Wilno — Warszawa.



Piękny zamek krzyżacki na wzgórzu pod Gólibiem.



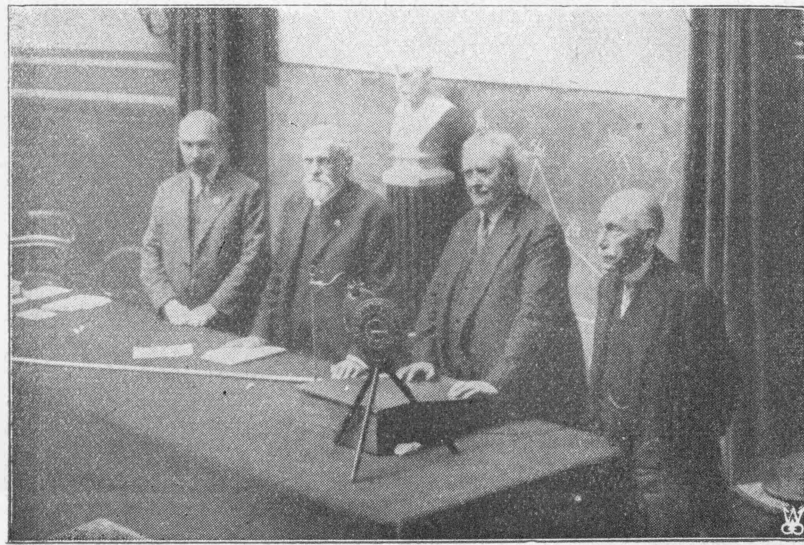
Piękny barokowy kościół w Trzemesznie.



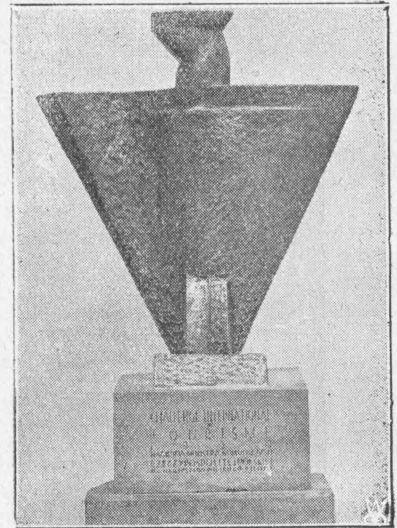
Zamek koło Gólibia, w którym mieszkała Anna Jagiellonka.



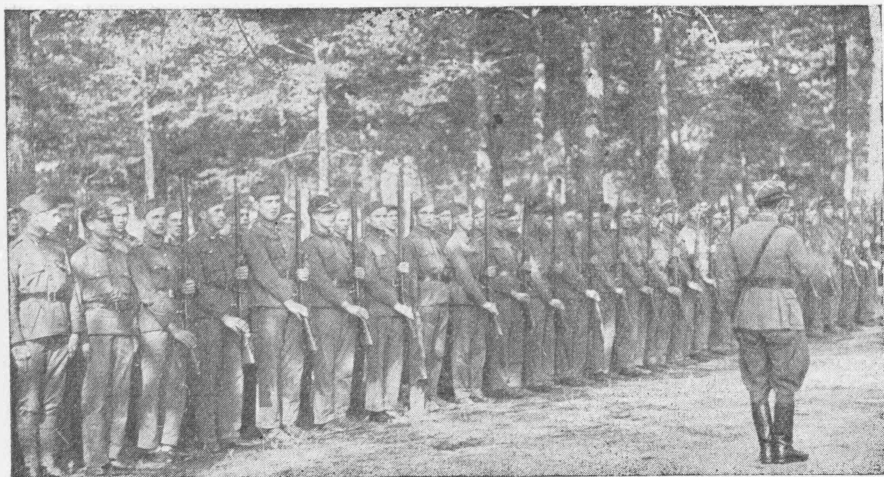
Odnaczenie Polaka. P. Zbigniew Górzyski, laureat konserwatorium Paryskiego.



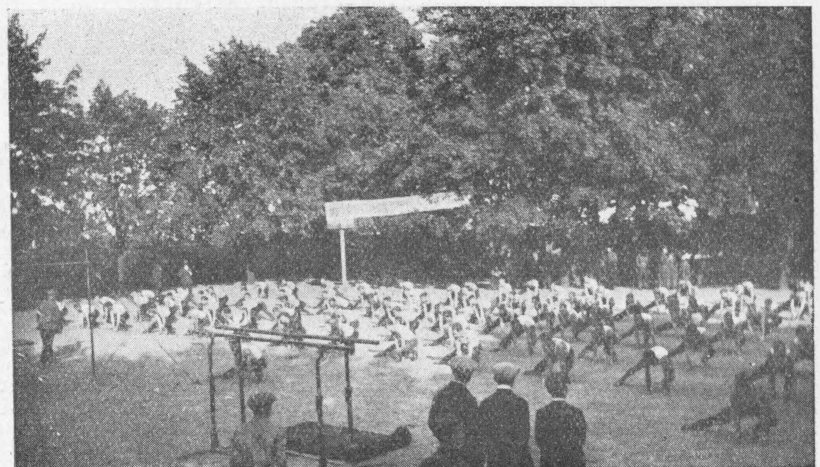
W Paryżu odbył się kongres mikrobiologiczny, w którym wzięli udział dwaj uczeni polscy. Od lewej drugi Dr. Gieszczykiewicz, prof. uniw. Jag., czwarty — Dr. Bujwid z Krakowa.



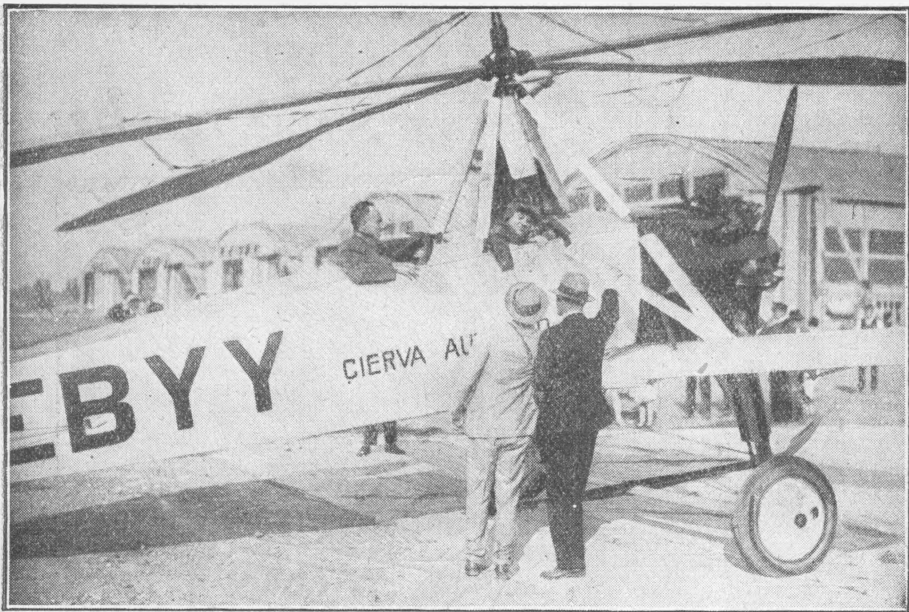
Nagroda min. komunikacji dla najlepszego polskiego pilota w międzynarodowym raidzie awionetek.



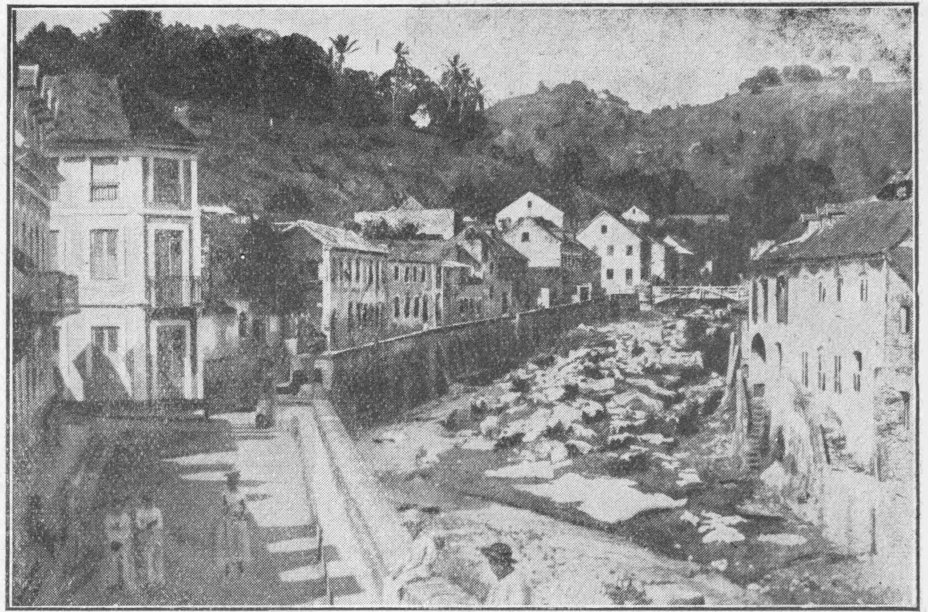
Grupa radomska uczestników obozu P. W. i W. F. w Kozienicach, która uzyskała pierwsze miejsce z ogólnej klasyfikacji zawodników.



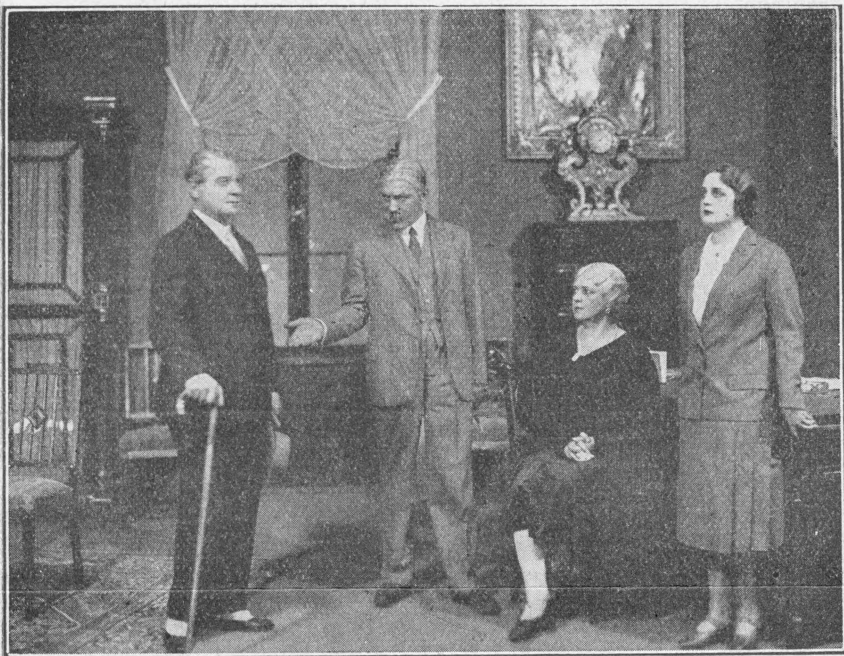
Zlot sokolów IV okręgu w Chełmży. Ćwiczenia gimnastyczne sokoła męskiego.



„Auto - giro“ aeroplan konstrukcji Hiszpana de La Cievra, zaopatrzony w skrzydła na osi pionowej.



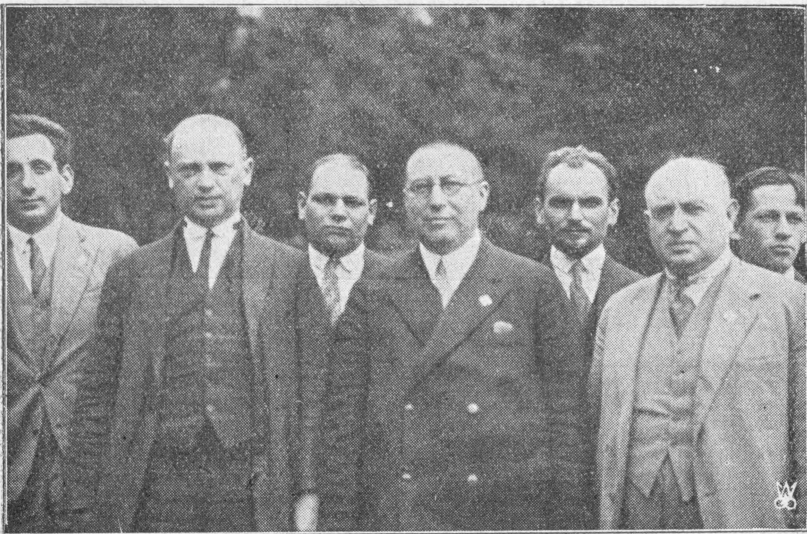
Ulica w mieście St. Pierre na Martynice.



Sceny ze sztuki „Interes przede wszystkim“ w Teatrze Narodowym w Warszawie. Z lewej strony: Kuncewicz, Junosza-Stępowski, Jarszewska i Gorceżyńska. Z prawej: Zieliński i Junosza Stępowski.



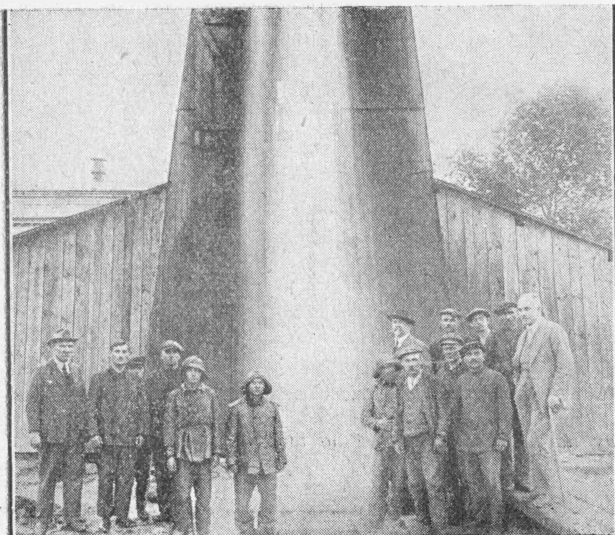
Z TURNIEJU SZACHISTÓW



Członkowie zwycięskiej grupy polskiej. Od lewej: Frydman, Stolarczyk, Przepiórka i Wróbel.



Fragment z uroczystości jubileuszowych, jakie obchodziła sławna „Naval Gunnery School“ w Portsmouth. Wręczenie szpady przez króla Edwarda III hr. Howe, dowódcy ówczesnej floty brytyjskiej.



Pierwsze w kraju źródło gorącej solanki wiercone w Ciechocinku.

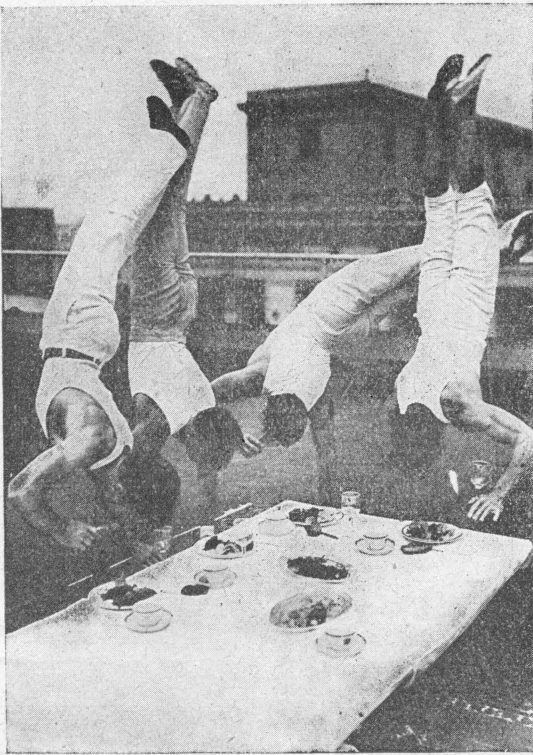
Ujeżdżanie dzikiego konia.



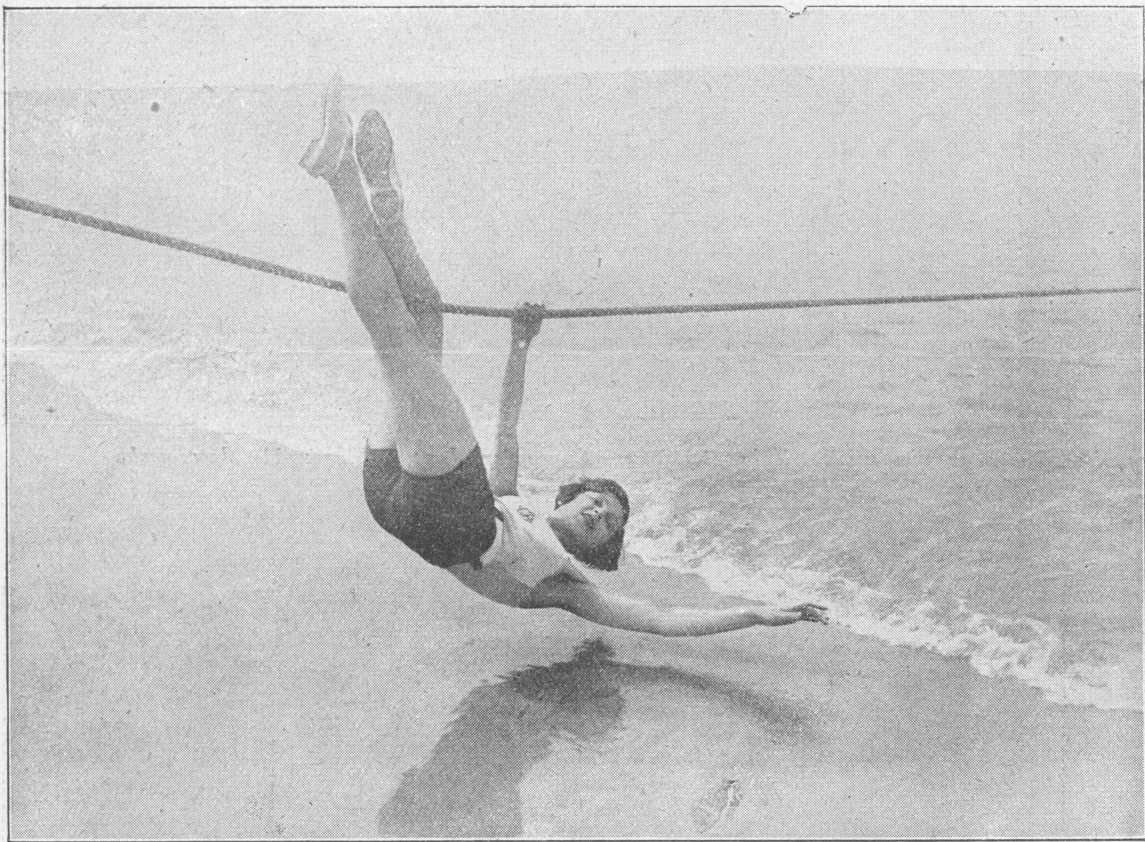
ZE ŚWIATA



Ostatnio powstała w Berlinie szkoła tańców nowoczesnych, według oryginalnej metody. Na szachownicy wyrysowanej na posadzce uczeń wykonywa wszystkie pas, dyktowane przez nauczyciela ze specjalnego klucza.



Zwarjowanym na punkcie oryginalności Amerykanom już nie starcza normalny sposób jedzenia.



Igraszki na plaży.

Pielegnuj
swe zęby



tylko dobrymi
srodkami, a będą
zdrowe i białe.
Używajcie doskonałej pasty



KALODONT
Piękne zęby



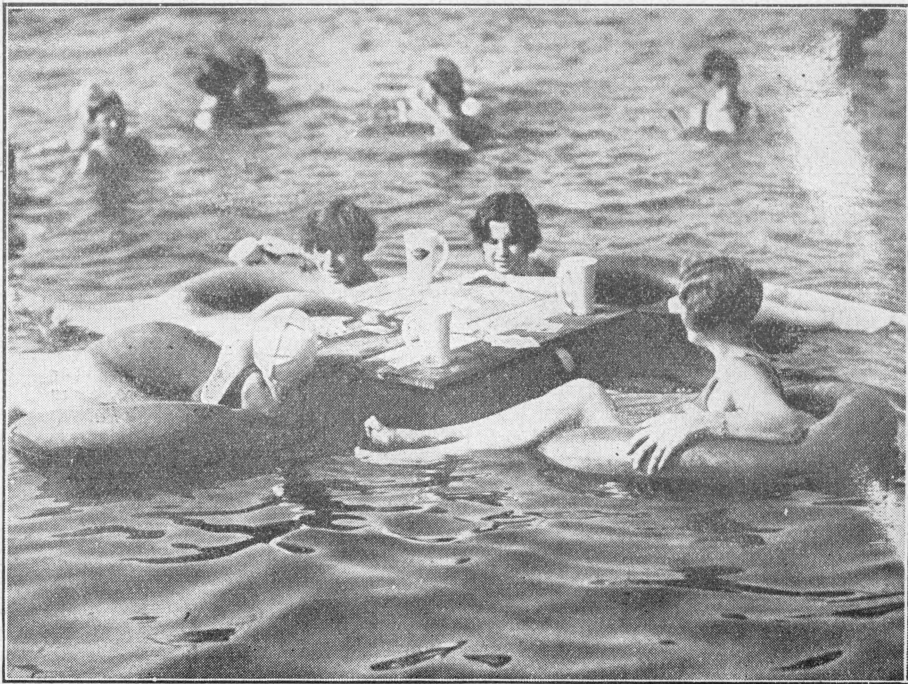
NAJLEPSZE KSIĄZKI!
Książki z serii "Początek Nowej Książki" L.



Ewolucje taneczne.



Osada męska ucharakteryzowana na kobiety. Mistyfikację spostrzeżono dopiero po starcie.



Zabawy na plaży i śniadanie na wodzie.